



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME
EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA KWIECIEŃ przeciwko POLSCE

(Skarga numer 51744/99)

WYROK

STRASBOURG

9 stycznia 2007 r.

OSTATECZNY

09/04/2007

*Niniejszy wyrok stał się ostateczny na warunkach określonych w art. 44 ust. 2 Konwencji.
Może podlegać korekcie edytorskiej.*

W sprawie Kwiecień przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), obradując jako Izba w składzie:

Pan Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,

Pan J. Casadevall,

Pan G. Bonello,

Pan K. Traja,

Pan L. Garlicki,

Pani L. Mijović,

Pan J. Šikuta, *sędziowie*,

oraz Pani F. Elens-Passos, *Zastępca Kanclerza Sekcji*,

Po posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych w dniu 5 grudnia 2006 r.,

ogłasza następujący wyrok, który został przyjęty w tej dacie:

PROCEDURA

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 51744/99) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, złożonej na podstawie art. 34 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Leszka Kwietnia („skarżący”) w dniu 7 kwietnia 1999 r.

2. Skarżący był reprezentowany przez panią K. Miszczuk, prawnika praktykującego w Świdnicy. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, pana Jakuba Wołosiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, w szczególności, że postępowanie przeciwko niemu, wszczęte na podstawie art. 72 *Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw* („Ordynacja wyborcza”), naruszyło jego prawo do swobody wypowiedzi z art. 10 Konwencji.

4. W dniu 15 marca 2005 r. Trybunał uznał, że skarga jest częściowo dopuszczalna i postanowił zakomunikować ją Rządowi w odniesieniu do zarzutów dotyczących proceduralnej nierzetelności oraz naruszenia jego prawa do wolności wypowiedzi. Na podstawie art. 29 ust. 3 Konwencji Trybunał zdecydował o łącznym badaniu meritum skargi i jej dopuszczalności.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodził się w 1949 r. i mieszka w Dzierżoniowie. W przeszłości prowadził zakład naprawy pojazdów.

6. Skarżący był stroną wielu postępowań administracyjnych przed Urzędem Rejonowym w Dzierżoniowie, które dotyczyły planów zagospodarowania przestrzennego oraz sporów sąsiedzkich. Skarżący uważał, że decyzje Urzędu Rejonowego w jego sprawach były błędne i bezprawne, co wynikało z faktu, że były one regularnie uchylane przez organy administracyjne wyższego szczebla. Przekonania takiego nabrał, między innymi, w wyniku postępowania administracyjnego, w którym Urząd Rejonowy w swojej decyzji z dnia 25 marca 1996 r. (nr BA-7355-D/21/10/96) nakazał mu rozebranie budowli (zbiornika), znajdującego się na jego

nieruchomości, ponieważ został wzniesiony nielegalnie. W wyniku odwołania wniesionego przez skarżącego postępowanie zostało umorzone przez Urząd Rejonowy w dniu 28 listopada 1996 r. decyzją nr BA-7355-D/21/24/95-96, w której urząd stwierdził, że budowla rzeczywiście została wybudowana zgodnie z prawem. Skarżący powołał się również na decyzję Urzędu Rejonowego z dnia 4 maja 1998 r., odmawiającą udzielenia zezwolenia na budowę. W dniu 30 lipca 1998 r. Wojewoda Wałbrzyski, w wyniku odwołania wniesionego przez skarżącego, zmienił zaskarżoną decyzję i udzielił skarżącemu zezwolenia na budowę (decyzja nr 145/98).

7. Kierownikiem Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie był pan S.L., który kandydował w wyborach samorządowych do rady powiatu przewidzianych 11 października 1998 r. W dniu 21 września 1998 r. skarżący wysłał list otwarty do pana S.L., w którym wezwał go do wycofania się z udziału w wyborach. Kopie listu skarżący wysłał do Wojewody Wałbrzyskiego, Sejmiku Wojewódzkiego, Rady Miejskiej w Dzierżoniowie, burmistrzów, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz wielu lokalnych gazet. Tysiąc kopii tego listu udostępnionych zostało mieszkańcom. Zdaniem skarżącego, żadna z gazet nie opublikowała tego listu.

“List otwarty

Pan S.L.

Kierownik Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie

Szanowny Panie,

Uprzejmie proszę o ponowne zastanowienie się, czy posiada Pan predyspozycje konieczne do ubiegania się o wybór do rady powiatu w wyborach samorządowych 11 października 1998 r. Mój list otwarty nie jest motywowany chęcią zemsty. Chciałbym jedynie wyrazić moje zaniepokojenie dotyczące tego, że reprezentujące mnie osoby powinny chcieć pomagać innym w rozwiązywaniu ich problemów, zamiast wyrządzać im szkody. Uważam, że jako Kierownik Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie wykonywał Pan swoje obowiązki nieudolnie, a czasami wręcz w złą wiarę, często łamiąc prawo i opierając swoje twierdzenia na kłamstwach. By nie być gołosłownym, powołuję się na następujące fakty:

[a] w sprawie nr BA-7355-D/27 kluczowy dokument z akt sprawy został utracony przez organ administracyjny, za który jest Pan odpowiedzialny. Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte przez prokuraturę w Dzierżoniowie;

[b] decyzja [administracyjna] nr BA-7355-D/27/35/93-96 z dnia 8 marca 1996 r. została wydana przez organ, za który jest Pan odpowiedzialny, na podstawie dokumentów sfałszowanych w Urzędzie Rejonowym w Dzierżoniowie;

[c] w celu zastraszenia mnie organ administracyjny, za który Pan odpowiada, wszczął postępowanie nr 7355-D/21, w rezultacie którego wydana została decyzja nr BA-7355-D/21/10/96, nakazująca mi rozebranie budowli. Następnie, na mocy decyzji nr BA-7355-D/21/24/95-96, po stwierdzeniu, że w rzeczywistości budowla została wzniesiona zgodnie z prawem, postępowanie to zostało umorzone;

[d] przez okres ośmiu miesięcy złośliwie i bezprawnie odmawiał Pan wydania decyzji zezwalającej na budowę. Złośliwość ta została zakończona przez Wojewodę Wałbrzyskiego, który uwzględnił mój wniosek (decyzja nr 145/98);

[e] w obronie swojego stanowiska dotyczącego odmowy wydania pozwolenia na budowę, posunął się Pan do kłamstwa (zob. artykuł „Wojna z decyzjami” opublikowany w Gazecie Wrocławskiej z 30 czerwca 1998 r.);

[f] wszczął Pan postępowanie egzekucyjne naruszające moje prawa. Łamiąc prawo i przekraczając swoje uprawnienia zażądał Pan, bym spełnił nieistniejące zobowiązanie. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone przez Urząd Skarbowy w Dzierżoniowie na mocy decyzji nr US VIII-924/67/98.

Uważam, że tych kilka powyższych przykładów powinno skłonić Pana do zastanowienia się, czy nie byłoby uzasadnione wycofanie się z kandydowania w wyborach. Mam tylko jedno pytanie: CZY CHCIAŁBY PAN, BY OSOBA WYBRANA PRZEZ PANA DO WŁADZ LOKALNYCH ZAJMOWAŁA SIĘ PANA SPRAWAMI TAK, JAK W POWYŻSZYCH PRZYKŁADACH?

Z wyrazami szacunku

Leszek Kwiecień

8. W dniu 6 października 1998 r. pan S.L. złożył do Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu wniosek przeciwko skarżącemu, które oparł na art. 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw („Ordynacja wyborcza”). Wnioskodawca zażądał, by sąd nakazał skarżącemu sprostowanie nieprawdziwych informacji zawartych w liście otwartym oraz opublikowanie sprostowania w „Gazecie Wrocławskiej” i „Tygodniku Dzierżoniowskim” oraz w innych gazetach, do których został wysłany list otwarty. Wnioskodawca wnosił również o nakazanie skarżącemu przeproszenia go. W końcu zażądał również, by sąd nakazał skarżącemu zapłatę kwoty 10,000 złotych na rzecz organizacji charytatywnej prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety w Dzierżoniowie oraz przyznał mu od skarżącego kwotę 10,000 złotych tytułem odszkodowania.

9. W dniu 7 października 1998 r. (około godziny 14:00) Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu wydał postanowienie. Nakazał skarżącemu zamieszczenie w „Gazecie Wrocławskiej” oraz w liście do wnioskodawcy stwierdzenia, że informacje zamieszczone w liście otwartym z dnia 21 września 1998 r. były nieprawdziwe oraz następujących przeprosin:

„Przepraszam pana S.L. za pomawiające go twierdzenia, które zostały zawarte w moim liście otwartym do niego z dnia 21 września 1998 r.”

Sąd nakazał także skarżącemu zapłatę kwoty 10,000 złotych na rzecz organizacji charytatywnej prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety w Dzierżoniowie oraz zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 10,000 złotych tytułem odszkodowania.

10. Sąd Wojewódzki stwierdził, co następuje:

„Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Uczestnik postępowania wysłał do wnioskodawcy oraz do znacznej liczby osób i instytucji swój list otwarty z dnia 21 września 1998 r., w którym zarzucił wnioskodawcy, że będąc Kierownikiem Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie czynił to nieudolnie, niekiedy złośliwie, naruszając niejednokrotnie prawo. Zarzucił, że zaginął dokument z akt sprawy prowadzonej przez Urząd Rejonowy, że w innej sprawie dokumenty zostały sfałszowane oraz, że wnioskodawca chcąc zastraszyć uczestnika postępowania wszczął postępowanie i nakazał mu rozbiórkę obiektu budowlanego, [że] przez 8 miesięcy złośliwie odmawiał mu wydania pozwolenia na budowę, [że] uciekł się do kłamstwa w „Gazecie Wrocławskiej” z dnia 30 czerwca 1998 r., a w końcu, że wszczął postępowanie egzekucyjne z naruszeniem praw uczestnika, łamiąc tym prawo i przekraczając swoje uprawnienia żądając wykonanie przez uczestnika nieistniejącego zobowiązania (zob. list otwarty uczestnika postępowania z 21 września 1998 r.).

W dniu 29 czerwca 1995 r. Prokuratura Rejonowa w Dzierżoniowie umorzyła postępowanie w sprawie Ds. 936/95, dotyczące utraty dokumentu z powodu nieustalenia sprawcy przestępstwa. Nie ustalono kiedy i gdzie zaginęła kopia decyzji Rady Miasta z dnia 12 października 1973 r. w Dzierżoniowie (odpis postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 29 czerwca 1995 r.).

W dniu 21 listopada 1995 r. Urząd Rejonowy w Dzierżoniowie wszczął z urzędu postępowanie w sprawie wybudowania zbiornika na posesji uczestnika postępowania na skutek skargi sąsiadów uczestnika. Postępowanie to umorzono w dniu 28 listopada 1996 r., gdyż w toku postępowania ustalono, że zbiornik został wybudowany zgodnie z prawem (... decyzja Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 25 marca 1996 r., decyzja Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 28 listopada 1996 r.).

W dniu 5 listopada 1997 r. uczestnik postępowania i jego żona wystąpili do Urzędu Rejonowego w Dzierżoniowie z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę sklepu-biura, samochodowej myjni ręcznej, zbiornika,... To postępowanie administracyjne zakończyło się decyzją Wojewody Wałbrzyskiego z dnia 30 lipca 1998 r....

W dniu 30 czerwca 1998 r. „Gazeta Wrocławska” opublikowała artykuł „Wojna z decyzjami”, w którym wnioskodawca wspomniał o węźle kanalizacyjnym znajdującym się u zbiegu ulic Wojska Polskiego i Staszica w Dzierżoniowie. W piśmie uczestnika postępowania opublikowanym w „Gazecie Wrocławskiej” z dnia 10 lipca 1998 r. stwierdził on, że w miejscu podanym przez wnioskodawcę nie było węzła kanalizacyjnego.

WYROK W SPRAWIE KWIECIEN PRZECIWKO POLSCE

Decyzją z dnia 11 grudnia 1997 r. Urząd Rejonowy w Dzierżoniowie zobowiązał uczestnika postępowania i jego żonę do dostarczenia dokumentów niezbędnych do uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku. W dniu 10 marca 1998 r. Urząd Rejonowy w Dzierżoniowie wykonał w miejsce i na koszt zobowiązanych decyzję z dnia 11 grudnia 1997 r. Decyzją Urzędu Skarbowego w Dzierżoniowie w dniu 6 lipca 1998 r. umorzono postępowanie egzekucyjne...

Sąd zauważył:

Treść listu otwartego z dnia 21 września 1998 r. skierowanego przez uczestnika postępowania do wnioskodawcy i doręczonego znacznej liczbie osób i instytucji, stanowi podstawę do uwzględnienia wniosku w oparciu o przepis art. 72 Ordynacji wyborczej. List ten zawiera nieprawdziwe informacje o wnioskodawcy oraz o instytucji, którą kieruje. Ocena dowodów [przez sąd] wykazała, że nie jest prawdą, iż w Urzędzie Rejonowym w Dzierżoniowie zaginął dokument znajdujący się w aktach jednej z prowadzonych tam spraw, że fałszowano dokumenty, że chciano zastraszyć uczestnika postępowania i postępowano wobec niego złośliwie. Nie jest również prawdziwa informacja, że wnioskodawca naruszył prawa uczestnika postępowania wszczynając postępowanie egzekucyjne, w czasie którego naruszył prawo i przekroczył swoje uprawnienia. Dochodzenie prowadzone w sprawie [zaginionego] dokumentu, nie pozwoliło na ustalenie czasu ani miejsca jego zaginięcia. Uczestnik nie wykazał aby sporządzone w Urzędzie Rejonowym mapy były sfalszowane oraz że Urząd Rejonowy postępował wobec niego niewłaściwie, a tym bardziej złośliwie. Są to arbitralne, nie poparte żadnymi dowodami odczucia uczestnika. Wszystkie postępowania, które toczyły się w Urzędzie Rejonowym w Dzierżoniowie wszczynano i prowadzono na podstawie obowiązujących przepisów prawa, a uczestnik korzystał w ich trakcie z możliwości zaskarżania poszczególnych decyzji. Ustalono, że postępowania te prowadzono sprawnie, o czym świadczą daty wszczęcia postępowań i daty ich zakończenia. Jeśli chodzi o oświadczenie wnioskodawcy w „Gazecie Wrocławskiej” sąd uznał za wiarygodne jego twierdzenie, że wypowiedź ta nie była autoryzowana, a więc mogła zawierać nieścisłości, a wnioskodawca nie mógł mówić o studencie ściekowej, która we wskazanym przez niego miejscu istnieje.

W tych okolicznościach sąd uznaje żądania wniosku za uzasadnione i, zgodnie z art. 72 ust. 1 pkt 3, 4, 5, 6 Ordynacji wyborczej, orzeka jak w części dyspozytywnej”.

11. W dniu 8 października 1998 r. skarżący złożył skargę do Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu podnosząc, że odmówiono mu wglądu do protokołu z dnia 7 października 1998 r. Twierdził również, że odmówiono mu dostępu do akt sprawy, pomimo tego, że wnioskodawca złożył do akt sprawy nowe dokumenty w celu podważenia wiarygodności skarżącego. Podniósł, że odmowa ta wpłynęła niekorzystnie na jego prawa jako strony postępowania, mając przede wszystkim na uwadze 24-godzinny termin na złożenie zażalenia.

12. Około południa w dniu 8 października 1998 r. Sąd Wojewódzki udostępnił skarżącemu do wglądu akta sprawy.

13. W dniu 8 października 1998 r. skarżący wniósł zażalenie do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, żądając uchylecia orzeczenia Sądu Wojewódzkiego.

14. Skarżący podnosił, że jego list otwarty nie stanowił prowadzenia kampanii wyborczej. Powoływał się między innymi na art. 10 Konwencji i wskazywał, że jego krytyczne uwagi dotyczące pana S.L. jako kierownika organu administracyjnego. Krytyka ta opierała się na uchybieniach w postępowaniach administracyjnych, w których skarżący był stroną, o czym świadczą liczne dokumenty, odpowiednie decyzje administracyjne oraz oświadczenia organów wyższego rzędu oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ponadto, skarżący nie zgodził się ze stwierdzeniem Sądu Wojewódzkiego, że informacje zawarte w liście otwartym były nieprawdziwe. Twierdził, że sąd pierwszej instancji nie zbadał okoliczności sprawy i nie ocenił wszechstronnie materiału dowodowego. Co więcej twierdził, że podczas rozprawy Sąd Wojewódzki uniemożliwił mu złożenia wyczerpujących wyjaśnień w odpowiedzi na długotrwałe wywody wnioskodawcy oraz odmówił przyjęcia dowodów potwierdzających prawdziwość informacji zawartych w liście otwartym.

15. Skarżący kwestionował nakaz Sądu Wojewódzkiego, dotyczący zapłacenia odszkodowania panu S.L. i podnosił, że wnioskodawca nie udowodnił, iż doznał jakiegokolwiek szkody. W odniesieniu do nakazu zapłaty na rzecz organizacji prowadzonej przez Zgromadzenie

Sióstr św. Elżbiety zaprzeczał że jest to organizacja charytatywna. Skarżący wskazywał, że Sąd Wojewódzki uwzględnił żądania wnioskodawcy w całości i nakazał zapłatę odszkodowania i zapłatę na rzecz organizacji charytatywnej w górnej granicy przewidzianej prawem. Następnie skarżący powołał się na fakt, że po rozprawie przed Sądem Wojewódzkim utrudniono mu wgląd do akt sprawy, mimo tego że zażalenie musiało być złożone w ciągu 24 godzin od ogłoszenia postanowienia sądu pierwszej instancji. Na koniec skarżący dokonał szczegółowego przedstawienia okoliczności, które przemawiały za prawdziwością jego twierdzeń zawartych w liście otwartym.

16. Wybory lokalne odbyły się w dniu 11 października 1998 r. Pan S.L. nie został wybrany.

17. W dniu 12 października 1998 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił zażalenie skarżącego i zasądził od niego kwotę 1,500 złotych na rzecz wnioskodawcy tytułem kosztów. Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

„Zażalenie jest bezzasadne.

Przewidziany dyspozycją art. 72 Ordynacji wyborczej tryb postępowania ma na celu ochronę prawa wyborczego i zapewnienie właściwego przebiegu kampanii wyborczej poprzez przeciwdziałanie naruszeniom dóbr osobistych osób kandydujących..., które mogłyby wpłynąć na wyniki wyborów.

Sąd Wojewódzki prawidłowo uznał, że uczestnik postępowania ewidentnie naruszył dobra osobiste wnioskodawcy jako kandydata do organu samorządowego poprzez swój list otwarty do wnioskodawcy, który został wysłany do różnych organów i osób.

Treść listu przedstawiała wnioskodawcę w jednoznacznie negatywnym świetle, jako kandydata do rady gminy i miała na celu przeciwdziałanie jego wyborowi. Wbrew wywodom skarżącego, by cel ten został osiągnięty nie było konieczne jawne nakłanianie [głosujących] do nieoddania głosu na konkretnego kandydata. Wystarczające było by odbiorca informacji o kandydacie doszedł do takiego wniosku, co zważywszy na treść listu otwartego, było wysoce prawdopodobne.

Sąd zgadza się z ustaleniami Sądu Wojewódzkiego, że uczestnik nie dowiódł, że jego zarzuty przeciwko wnioskodawcy były prawdziwe, a tym samym by uprawniały go do krytyki. W rzeczywistości zarzuty odnosiły się do decyzji Urzędu Rejonowego i nie powinny być utożsamiane z wnioskodawcą jako takim. Przeciwnie tym decyzjom przysługiwało prawo odwołania i w większości przypadków uczestnik uzyskał korzystne dla siebie rozstrzygnięcia.

Na tle tych decyzji, kategorycznie negatywna ocena przez skarżącego Urzędu Rejonowego i przypisanie odpowiedzialności wnioskodawcy, jako osobie kierującej urzędem, połączone z podaniem powyższego do publicznej wiadomości było bezpodstawne i prawnie nieuzasadnione. Okoliczności faktyczne sprawy w sposób jednoznaczny zdają się wskazywać, że uczestnik postępowania przeniósł na wnioskodawcę swoją niechęć do Urzędu, będącą wynikiem niezadowolenia z jednej z jego decyzji, wykorzystał ją dla celów propagandy wyborczej, a [sytuacja] ta została słusznie uznana przez Sąd Wojewódzki za naruszenie art. 72 Ordynacji wyborczej...”.

18. W dniu 20 października 1998 r. skarżący złożył wniosek o wstrzymanie wykonania postanowienia w jego sprawie. Uzasadniał, że suma, którą sąd nakazał mu wypłacić, tj. 20,000 złotych była niewspółmierna do jego zarobków i sytuacji finansowej. W dniu 27 października 1998 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił wniosek skarżącego.

19. W dniu 4 grudnia 1998 r. skarżący wniósł skargę kasacyjną od orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. W dniu 15 grudnia 1998 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej, stwierdzając że jest ona niedopuszczalna z mocy prawa. Wskazał, że art. 72 ust. 3 Ordynacji wyborczej nie przewiduje zażaleń na postanowienie Sądu Apelacyjnego. W dniu 5 stycznia 1999 r. skarżący złożył zażalenie na to postanowienie Sądu Apelacyjnego do Sądu Najwyższego. W dniu 3 marca 1999 r. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie skarżącego na tej samej podstawie, na której swoje orzeczenie oparł Sąd Apelacyjny.

20. W nieokreślonym bliżej dacie w 1999 r. skarżący zażądał wznowienia postępowania przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Wskazywał, że wnioskodawca nie był właściwie

reprezentowany w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. W dniu 20 września 1999 r. Sąd Apelacyjny odrzucił to żądanie. Skarżący odwołał się od tej decyzji, ale bezskutecznie. W dniu 31 lipca 2000 r. skarżący ponownie wniósł o wznowienie postępowania. W dniu 8 listopada 2000 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy (były Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu) odrzucił jego wniosek.

21. W dniu 12 lutego 2001 r. skarżący wniósł skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego. Wskazywał, że art. 72 Ordynacji wyborczej jest niezgodny z art. 32, 45 § 1 oraz 77 § 2 Konstytucji. W dniu 13 maja 2002 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok. Stwierdził w nim, że art. 72 § 3 wskazywanej Ordynacji, w zakresie w jakim wyłącza możliwość wznowienia postępowania, był sprzeczny z art. 45 § 1 oraz 77 § 2 Konstytucji.

22. W dniu 20 maja 2002 r. skarżący złożył wniosek do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, by ten mając na uwadze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, wznowił postępowanie w jego sprawie. Później złożył trzy podobne wnioski. W dniu 17 czerwca 2002 r. Sąd Apelacyjny odrzucił jego wniosek. Skarżący odwołał się, jednak bezskutecznie. W dniu 28 października 2002 r. Sąd Apelacyjny odrzucił jego dwa kolejne wnioski o wznowienie postępowania. W odniesieniu do trzeciego z nich Sąd Apelacyjny stwierdził, że powinien zostać rozpoznany przez Sąd Okręgowy w Świdnicy. W dniu 16 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy odrzucił także trzeci wniosek skarżącego. Wszystkie odwołania skarżącego były bezskuteczne.

23. Po bezskutecznych próbach wznowienia postępowania, w dniu 12 października 2003 r. skarżący zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o wydanie orzeczenia interpretacyjnego do jego wyroku z dnia 13 maja 2002 r. W dniu 14 kwietnia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny wydał postanowienie. Orzekł, że zgodnie z art. 190 § 4 Konstytucji jego orzeczenie z dnia 13 maja 2002 r. przewidywało możliwość wznowienia postępowania zakończonego postanowieniem wydanym na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne.

24. W dniu 1 lutego 1999 r. wszczęto postępowanie egzekucyjne przeciwko skarżącemu, mające na celu wykonanie nakazu zapłaty przez niego kwoty 10,000 złotych tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową panu S.L. Postępowanie to zakończyło się ostatecznie w dniu 10 kwietnia 2003 r., kiedy to skarżący wykonał ciążący na nim obowiązek.

25. Podczas wyborów samorządowych w 2002 r. skarżący został wybrany na radnego Rady Miejskiej Dzierżoniowa.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Odpowiednie przepisy Konstytucji

26. Art. 14 stanowi:

„Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu”.

Art. 31 ust. 3 Konstytucji, który ustanawia ogólny zakaz nieproporcjonalnego ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (zasada proporcjonalności), przewiduje:

„Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Art. 54 ust. 1 Konstytucji zapewnia wolność wypowiedzi. Przewiduje on w odpowiedniej części:

„Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania

informacji”.

B. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw

27. Artykuł 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw z dnia 16 lipca 1998 r. (Ordynacja wyborcza) przewidywał w odpowiedniej części:

„Art. 72. 1. Jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, kandydat na radnego lub pełnomocnik komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu wojewódzkiego wniosek o:

- 1) orzeczenie konfiskaty takich materiałów,
- 2) wydanie zakazu publikowania takich danych i informacji,
- 3) nakazanie sprostowania informacji,
- 4) nakazanie przeproszenia pomówionego,
- 5) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10.000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej,
- 6) zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty do 10.000 złotych tytułem odszkodowania.

2. Sąd wojewódzki, w składzie jednego sędziego, rozpoznaje wniosek, o którym mowa w ust. 1, w ciągu 24 godzin w postępowaniu nieprocesowym. Sąd może rozpoznać sprawę w przypadku usprawiedliwionej nieobecności wnioskodawcy lub uczestnika postępowania, pod warunkiem że o terminie rozprawy zostali oni prawidłowo powiadomieni. Postanowienie kończące postępowanie w sprawie sąd niezwłocznie doręcza osobie zainteresowanej, o której mowa w ust. 1, właściwemu wojewódzkiemu komisarzowi wyborczemu i obowiązany do wykonania postanowienia sądu.

3. Na postanowienie sądu wojewódzkiego, w terminie 24 godzin od jego wydania, służy zażalenie do sądu apelacyjnego. Sąd apelacyjny, w składzie trzech sędziów, rozpoznaje zażalenie w postępowaniu nieprocesowym, w trybie i terminie, o których mowa w ust. 2. Na postanowienie sądu apelacyjnego nie przysługuje środek zaskarżenia i podlega ono natychmiastowemu wykonaniu”.

28. W dniu 3 lipca 2002 r. do Sejmu wpłynął projekt nowelizacji Ordynacji wyborczej, zgodnie z którym punkty 5) i 6) art. 72 Ordynacji miały zostać zmienione tak, by ujednolicić je z przepisami zawartymi w Ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 kwietnia 2001 r. W dniu 26 lipca 2002 r. Sejm znowelizował art. 72 Ordynacji wyborczej, uchylając punkt 6). Jednakże punkt 5) art. 72 Ordynacji wyborczej pozostał niezmieniony.

C. Wybory parlamentarne

29. Do dnia 31 maja 2001 r. przebieg wyborów parlamentarnych był regulowany przede wszystkim przez ustawę z dnia 28 maja 1993 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 139 Ordynacji z dnia 28 maja 1993 r. przewidywał podobną skróconą procedurę do tej z art. 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw. Jednakże przepis ten przewidywał znacząco niższą górną granicę kwoty, która mogła zostać zasądzona od uczestnika postępowania na rzecz instytucji charytatywnej lub tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, tj. 2,000 złotych. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 kwietnia 2001 r., która weszła w życie w dniu 31 maja 2001 r., zastąpiła Ordynację z 28 maja 1993 r. Art. 91 nowej Ordynacji, regulujący skrócone postępowanie wyborcze, nie przewidywał żadnych konsekwencji finansowych dla uczestnika postępowania.

D. Orzecznictwo polskich sądów

30. W dniu 1 października 1998 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach wydał postanowienie w sprawie nr I ACz 972/98, w którym stwierdził, że:

„1. Art. 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich ma zastosowanie do twierdzeń o faktach zawartych w materiałach odnoszących się do kampanii wyborczej. Nie ma zastosowania do wniosków czy opinii, opartych na tych stwierdzeniach. Tylko twierdzenia o faktach mają charakter obiektywny. Każda opinia jest subiektywna, w zależności od punktu widzenia osoby ją wyrażającej.

2. Nie można nikomu zabronić wyrażania swoich poglądów i opinii, o ile nie naruszają one praw innych osób. Jednakże nawet naruszenie dóbr osobistych, o ile nie wyczerpuje przesłanek z art. 72 Ordynacji, nie podlega ochronie na podstawie tego przepisu, który stanowiąc wyjątek [od normy ogólnej], nie może być interpretowany rozszerzająco”.

31. W dniu 7 listopada 2002 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach wydał postanowienie w sprawie nr I ACz 1956/02, w którym stwierdził, że:

„Artykuł 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich [...] przewiduje wyjątek od normy ogólnej, zatem nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Ma zastosowanie tylko i wyłącznie do nieprawdziwych informacji zawartych w materiałach wyborczych. Nie ma zastosowania do komentarzy i opinii dotyczących charakterystyki kandydata [w wyborach]. Jeżeli takie komentarze i opinie naruszają dobra osobiste kandydata, to może on dochodzić roszczeń na zasadach ogólnych, a nie na podstawie art. 72 Ordynacji wyborczej”.

PRAWO

I. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 10 KONWENCJI

32. Skarżący twierdził, że decyzje wydane w postępowaniu, wszczętym przeciwko niemu na podstawie art. 72 Ordynacji wyborczej, naruszyły jego prawo do wolności wyrażania opinii. Twierdzenie swoje oparł na art. 10 Konwencji, którego odpowiednia część przewiduje, że:

„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe...

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

A. Dopuszczalność

33. Rząd stwierdził, że skarżący nie wyczerpał środków krajowych, gdyż nie skorzystał z możliwości wznowienia postępowania, po wydaniu orzeczenia interpretacyjnego przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 14 kwietnia 2004 r. Wskazywał, że skarżący opierał swoje żądania głównie na decyzjach wydanych już po wydaniu ostatecznego postanowienia w głównej sprawie, powinien natomiast wnosić o wznowienie postępowania na warunkach określonych w orzeczeniu z dnia 14 kwietnia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał w nim, że skarżący mógł

wnosić o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2000 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że jego orzeczenie z dnia 13 maja 2002 r. dawało podstawy do takiego żądania.

34. Skarżący nie zgodził się i utrzymywał, że wyczerpał wszystkie odpowiednie środki krajowe. Twierdził, że Rząd nie udowodnił swoich twierdzeń, że istniały inne skuteczne środki odwoławcze. W odniesieniu do środków odwoławczych wskazanych w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2004 r., Rząd nie sprecyzował, jakie konkretnie były to środki i ich podstawy prawnej. Skarżący podkreślił, że wspomniane powyżej rozstrzygnięcie było jedynie orzeczeniem interpretacyjnym, o które wniósł on z powodu odmowy wznowienia postępowania przez sądy powszechne w następstwie wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 13 maja 2002 r. Następnie stwierdził, że nie był zobowiązany do uzyskania wykładni wyroku przez Trybunał Konstytucyjny oraz że, *a fortiori*, nie był to środek który normalnie musiałby zostać wykorzystany. Nawet jeśli, jak wskazywało orzeczenie z dnia 14 kwietnia 2004 r., skarżący miałby obowiązek złożenia wniosku o wznowienie postępowania, które stanowi nadzwyczajny środek odwoławczy, on to zrobił. Po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2002 r. skarżący złożył trzy takie wnioski w dniach: 1 i 30 czerwca 2002 r. oraz 3 lipca 2002 r. Wszystkie wnioski zostały odrzucone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 28 października 2002 r. oraz przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w dniu 16 grudnia 2002 r. W związku z tym skarżący twierdził, że wykorzystał wszystkie konieczne środki krajowe.

35. Trybunał zauważa na początku, że skarżący zakwestionował konstytucyjność art. 72 § 3 Ordynacji wyborczej, w zakresie w jakim wyłączał możliwość wznowienia postępowania. Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku z dnia 13 maja 2002 r. zgodził się z twierdzeniem skarżącego. Trybunał zauważa także, że po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, skarżący bezskutecznie próbował doprowadzić do wznowienia przedmiotowego postępowania. Następnie skarżący zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o wydanie orzeczenia interpretacyjnego odnośnie do wyroku z dnia 13 maja 2002 r. W orzeczeniu z dnia 14 kwietnia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że na podstawie wyroku z dnia 13 maja 2002 r., skarżący mógł wnosić o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2000 r. Wydaje się, że skarżący nie starał się o wznowienie postępowania, o którym mowa w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał zauważa jednakże, że po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 13 maja 2002 r., skarżący był zobowiązany do złożenia wniosku o wznowienie przedmiotowego postępowania, co uczynił, jednak bezskutecznie. Trybunał uważa, że nie można było wymagać od skarżącego wyczerpania jakichkolwiek innych środków odwoławczych. Z tych powodów wniosek Rządu o uznanie skargi za niedopuszczalną ze względu na niewyczerpanie środków odwoławczych musi zostać oddalony.

36. Trybunał zauważa, że niniejsza skarga jest oczywiście niezasadna w rozumieniu art. 35 ust. 3 Konwencji. Stwierdza również, że nie jest ona niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Stanowiska stron odnośnie do meritum

1. Skarżący

37. Skarżący podnosił, że naruszenie jego prawa do wyrażania opinii nie może być usprawiedliwione na podstawie art. 10 ust. 2 Konwencji. Utrzymywał, że twierdzenia zawarte w jego liście otwartym były prawdziwe i poparte faktami, w przeciwieństwie do tego, co

stwierdziły sądy krajowe. Dodatkowo, ich prawdziwość została potwierdzona postanowieniami Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydanymi po orzeczeniach Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego. Jeśli sądy prawidłowo oceniłyby dowody przedstawione przez skarżącego, uznałyby prawdziwość jego twierdzeń. Skarżący stwierdził również, że ograniczenie jego prawa do wyrażania opinii nie może służyć ochronie bezprawnych działań pana S.L.

2. Rząd

38. Rząd przyznał, że orzeczenia sądów krajowych stanowiły ingerencję w prawo skarżącego do wolnego wyrażania opinii. Twierdził, że ingerencja ta była przewidziana przepisami Ordynacji wyborczej i miała na celu ochronę praw pana S.L.

39. Rząd zgodził się, że pan S.L. był lokalnym politykiem, którego działalność mogła być przedmiotem krytyki, a także przedmiotem ścisłej kontroli społeczności lokalnej. Wskazał jednak także na fakt, że związek między lokalnym politykiem a społecznością lokalną jest znacznie silniejszy od podobnego związku na szczeblu krajowym. W małych społecznościach ludzie opierają wybór swoich reprezentantów na relacjach osobistych z kandydatami oraz na opinii jaką kandydat posiada w tej społeczności. Z tego powodu zarzuty przeciwko takiemu politykowi mają inny, znacznie dalej idący skutek w ramach społeczności lokalnej, niż na szczeblu krajowym. Rząd utrzymywał, że zarzuty podniesione przez skarżącego miały spowodować obniżenie publicznego szacunku do pana S.L. oraz pozbawić go niezbędnego zaufania publicznego, co spowodowałoby nieodwracalną szkodę. Zarzuty te powinny być oceniane w świetle konsekwencji, którymi mogły skutkować.

40. Rząd wskazywał, że twierdzenia skarżącego zawarte w jego liście otwartym, jakoby pan S.L. działał z naruszeniem prawa lub wydawał decyzje na podstawie sfałszowanych dokumentów, były czystym stwierdzeniem faktów. W ocenie Rządu, zakres uzasadnionej krytyki nie może zawierać zarzutów łamania prawa; zatem ingerencja była konieczna w celu ochrony praw innych osób. Twierdzenia skarżącego stanowiły zniesławienie i dotyczyły zarzutu nadużycia władzy publicznej. Takie twierdzenia nie przyczyniają się do kształtowania opinii publicznej, co byłoby warte ochrony w społeczeństwie demokratycznym. Co do proporcjonalności ingerencji Rząd stwierdził, że sprawa skarżącego nie była przecież rozpatrywana na podstawie prawa karnego.

C. Ocena Trybunału

41. Bezspornym jest, że postanowienia sądów wydane przeciwko skarżącemu oraz sankcje nałożone na niego w związku z rozpowszechnieniem jego listu otwartego stanowiły ingerencję w jego prawo wolności wyrażania opinii gwarantowane art. 10 ust. 1 Konwencji. Ingerencja ta była bez wątpienia przewidziana prawem, a mianowicie art. 72 Ordynacji wyborczej. Trybunał zgadza się również z tym, że ingerencja ta miała uzasadniony cel w postaci ochrony dobrego imienia i praw innych osób - w tym przypadku pana S.L., w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji.

42. Zatem, jedyną nierozstrzygniętą kwestią pozostaje, czy ingerencja w prawo skarżącego do wolności wyrażania opinii była „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”.

1. Zasady ogólne

43. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, wolność wypowiedzi stanowi jedną z głównych podstaw społeczeństwa demokratycznego oraz jeden z zasadniczych warunków jego rozwoju oraz samorealizacji jednostek. Zgodnie z art. 10 ust. 2 ma ona zastosowanie nie tylko do „informacji” lub „poglądów”, które są życzliwie przyjmowane lub uważane za nieszkodliwe lub obojętne, ale także do takich, które obrażają, szokują lub niepokoją. Tego wymaga bowiem

pluralizm, tolerancja oraz otwartość horyzontów, bez których nie można mówić o „społeczeństwie demokratycznym”. Zgodnie z art. 10 Konwencji, od wolności tej istnieją wyjątki, które muszą jednak być interpretowane rygorystycznie, a konieczność jakichkolwiek ograniczeń musi zostać w przekonujący sposób uzasadniona (zob., między innymi, *Janowski p-kov. Polsce* [WI], nr 25716/94, § 30, ETPC 1999-I i *Nilsen i Johnsen p-ko Norwegii* [WI], nr 23118/93, § 43, ETPC 1999-VIII).

44. Zbadanie „konieczności w społeczeństwie demokratycznym” wymaga ustalenia przez Trybunał, czy zarzucana ingerencja odpowiada „pilnej społecznej potrzebie”. Państwa - strony Konwencji posiadają pewien margines swobody przy ocenie, czy potrzeba taka istnieje, ale z równoczesnym nadzorem europejskim, obejmującym zarówno przepisy, jak i ich zastosowanie poprzez wydawanie rozstrzygnięć, nawet przez niezależne sądy. Trybunał jest więc uprawniony do wydawania ostatecznego orzeczenia co do tego, czy „ingerencja” jest do pogodzenia z wolnością wypowiedzi chronioną art. 10 Konwencji (zob., m. in., *Perna p-ko Włochom* [WI], nr 48898/99, § 39, ETPC 2003-V oraz *Cumpănă i Mazăre p-ko Rumunii* [WI], nr 33348/96, § 88, ETPC 2004-XI).

45. Zadaniem Trybunału przy wykonywaniu jego funkcji nadzorczych nie jest zastępowanie kompetentnych sądów krajowych, lecz raczej zbadanie zgodności z art. 10 wydanych przez nie, w ramach ich marginesu uznania, orzeczeń (zob. *Fressoz i Roire p-ko Francji* [WI], nr 29183/95, § 45, ETPC 1999-I). Nie oznacza to, że nadzór ten ogranicza się do ustalenia czy pozwane państwo wykonywało swoje dyskrecjonalne uprawnienia w sposób rozsądny, rzetelny i w dobrej wierze; zadaniem Trybunału jest przyjrzenie się skarżonej ingerencji w świetle okoliczności danej sprawy jako całości, w tym treści zarzutów postawionych skarżącemu oraz kontekst w jakim je ogłoszono (zob., *News Verlags GmbH & Co. KG p-ko Austrii*, nr 31457/96, § 52, ETPC 2000-I).

46. Trybunał musi w szczególności określić, czy powody przedstawione przez władze krajowe w celu uzasadnienia ingerencji były „odpowiednie i wystarczające” oraz czy podjęte środki były „proporcjonalne do wyznaczonych, prawnie uzasadnionych celów” (zob. *Chauvy i Inni p-ko Francji*, nr 64915/01, § 70, ETPC 2004-VI). Czyniąc to, Trybunał musi być przekonany, że władze krajowe, bazując na dopuszczalnej ocenie odpowiednich faktów, zastosowały standardy zgodne z zasadami ucieleśnionymi w art. 10 Konwencji (zob., m. in., *Zana p-ko Turcji*, wyrok z dnia 25 listopada 1997 r., *Raport o wyrokach i decyzjach 1997-VII*, s. 2547-48, § 51). Dodatkowo rzetelność postępowania, przyznane gwarancje procesowe (zob., *Steel i Morris p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 68416/01, § 95, ETPC 2005-...) oraz charakter i dotkliwość nałożonej kary (zob., *Ceylan p-ko Turcji* [WI], nr 23556/94, § 37, ETPC 1999-IV i *Skalka p-ko Polsce*, cyt. pow., §§ 41-42) stanowią czynniki, które muszą zostać wzięte pod uwagę podczas oceniania proporcjonalności ingerencji w wolność wypowiedzi gwarantowaną art. 10 Konwencji (zob., *Kyprianou p-ko Cypru* [WI], nr 73797/01, § 171, ECHR 2005-...).

47. Trybunał przypomina, że art. 10 ust. 2 Konwencji pozostawia niewiele miejsca na ograniczenia wolności wypowiedzi politycznych lub debaty w kwestiach dotyczących interesu publicznego (zob. *Sürek p-ko Turcji* (nr 1) [WI], nr 26682/95, § 61, ETPC 1999-IV). Ponadto, granice możliwej do zaakceptowania krytyki w przypadku polityków są szersze niż w odniesieniu do osób prywatnych. W odróżnieniu od tych ostatnich, politycy w sposób nieunikniony i świadomie wystawiają się na szczególną kontrolę ich słów i czynów przez dziennikarzy i społeczeństwo, a w konsekwencji muszą wykazywać się większym stopniem tolerancji (zob. *Lingens p-ko Austrii*, wyrok z 8 lipca 1986 r., Seria A nr 103, s. 26, § 42 lub *Incal p-ko Turcji*, wyrok z dnia 9 czerwca 1998 r., *Raporty 1998-IV*, s. 1567, § 54).

48. Wolne wybory oraz wolność wyrażania opinii, w szczególności wolność debaty politycznej, tworzą łącznie fundament każdego systemu demokratycznego (zob. *Mathieu-Mohin*

i Clerfayt p-ko Belgii, wyrok z dnia 2 marca 1987 r., Seria A nr 113, s. 22, § 47). Te dwa prawa są ze sobą powiązane i wzajemnie się wzmacniają. Z tych względów szczególnie istotne jest, by w okresie poprzedzającym wybory informacje i opinie wszelkiego rodzaju mogły być swobodnie rozpowszechniane (zob. *Bowman p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 19 lutego 1998 r., Raporty 1998-I, § 42). Zasady te znajdują zastosowanie zarówno w przypadku wyborów krajowych, jak i lokalnych.

2. Zastosowanie zasad

49. Wykonując swoje kompetencje kontrolne, Trybunał musi przyjrzeć się podnoszonemu zarzutowi naruszenia prawa skarżącego do swobodnego wyrażania opinii, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, włączając w tym treść przedmiotowej wypowiedzi, kontekst w którym została wygłoszona oraz szczególną sytuację osób, których dotyczyły.

50. W niniejszej sprawie skarżący, w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory lokalne, rozpowszechnił swój list otwarty, w którym zarzucił panu S.L., że pełniąc funkcję kierownika Urzędu Rejonowego, wykonywał swoje obowiązki w sposób nieudolny i z naruszeniem prawa i wezwał go do wycofania się z kandydowania w wyborach. Ponieważ skarżący był stroną licznych postępowań administracyjnych przed Urzędem Rejonowym, a decyzje wydawane przez ten Urząd były następnie uchylane na skutek odwołań, nabrał on przekonania, że pan S.L. działał w złej wierze oraz wbrew jego interesom. W konsekwencji pan S.L. wszczął, na podstawie Ordynacji wyborczej, postępowanie przeciwko skarżącemu wskazując, że twierdzenia zawarte w liście otwartym skarżącego były nieprawdziwe i miały na celu zniszczenie jego reputacji. Sądy krajowe orzekły na niekorzyść skarżącego, stwierdzając że przedmiotowe twierdzenia dotyczące pana S. L. były nieprawdziwe. Sąd apelacyjny stwierdził także, że skarżący naruszył dobra osobiste pana S.L. i próbował zapobiec jego wyborowi. Skarżącemu nakazano sprostowanie nieprawdziwych informacji oraz przeproszenie. Ponadto został on zobowiązany do zapłacenia panu S.L. kwoty 10,000 złotych tytułem szkody niemajątkowej oraz kwoty 10,000 złotych na cele charytatywne.

51. Trybunał zauważa, że generalnym celem listu otwartego skarżącego było zwrócenie uwagi głosujących na przydatność pana S.L. jako kandydata na lokalne stanowisko publiczne. W związku z tym Trybunał jest zdania, że twierdzenia zawarte w liście otwartym dotyczyły kwestii leżącej w zainteresowaniu publicznym lokalnej wspólnoty, nawet jeśli niektóre z nich mogły wydawać się surowe lub przesadne. Co do zasady Trybunał uważa, że opinie i informacje mające związek z wyborami, zarówno lokalnymi jak i krajowymi, które są rozpowszechniane w trakcie kampanii wyborczej, powinny być uznawane za stanowiące część debaty na tematy leżące w zakresie zainteresowania publicznego, chyba że zostanie przedstawiony dowód przeciwny. Trybunał przypomina, że w kwestiach stanowiących przedmiot zainteresowania publicznego, ograniczenia wolności wypowiedzi powinny być interpretowane zawężająco (*Lopes Gomes da Silva p-ko Portugalii*, nr 37698/97, § 33, ETPC 2000-X).

52. Jeśli chodzi o powody powoływane przez sądy krajowe w celu uzasadnienia ingerencji w prawo skarżącego do wypowiadania swoich opinii Trybunał po pierwsze zauważa, że polskie sądy, pomimo powoływania się skarżącego na art. 10 Konwencji w postępowaniu odwoławczym, nie odniosły się do tego, że sprawa ta dotyczy konfliktu pomiędzy prawem do wolności wyrażania opinii oraz ochroną dobrego imienia i praw innych i nie przeprowadziły próby odpowiedniego zbalansowania tych praw (zob., *mutatis mutandis*, *Keller p-ko Węgrom* (dec.), nr 33352/02, 4 kwietnia 2006). Nie uwzględniły również tego, że granice dopuszczalnej krytyki pana S.L., jako kierownika lokalnej władzy administracyjnej, były szersze niż te stosowane w odniesieniu do osób prywatnych. Trybunał zauważa, że podejmując decyzję o kandydowaniu w wyborach lokalnych pan S.L., który do tej pory pełnił funkcję kierownika

organu administracyjnego, wkroczył na scenę polityczną, a zatem musiał zaakceptować ścisłą kontrolę jego wypowiedzi i działań i wykazywać się większym stopniem tolerancji (zob. *Jerusalem p-ko Austrii*, nr 26958/95, § 38, ETPC 2001-II). Trybunał odnotowuje, że Rząd zgodził się, że pan S. L. był lokalnym politykiem. Jednakże sądy krajowe nie wzięły tego czynnika pod uwagę w trakcie rozpoznawania wniosku pana S.L., złożonego na podstawie Ordynacji wyborczej.

53. Po drugie, Trybunał przypomina, że w swojej praktyce dokonał rozróżnienia pomiędzy twierdzeniami dotyczącymi faktów a wypowiedziami o charakterze ocennym. Podczas gdy istnienie faktów może zostać dowiedzione, prawdziwość sądów ocennych nie jest możliwa do udowodnienia. W przypadku, gdy stwierdzenie stanowi sąd ocenny, współmierność ingerencji może zależeć od tego czy istnieją wystarczające podstawy faktyczne dla takiego twierdzenia, ponieważ nawet twierdzenie ocenne bez istnienia dla niego wystarczających podstaw faktycznych może być przesadne (zob. *De Haes i Gijssels p-ko Belgii*, wyrok z dnia 24 lutego 1997 r., Raporty 1997-I, s. 236, § 47 i *Feldek p-ko Słowacji*, nr 29032/95, § 76, ETPC 2001-VIII).

54. Jeśli chodzi o zakwalifikowanie twierdzeń skarżącego, Trybunał zauważa, że polskie sądy uznały je wszystkie bez zastrzeżeń za stwierdzenia faktów, które nie posiadały oparcia w rzeczywistości. Trybunał jest gotowy zaakceptować, że niektóre z tych twierdzeń, np., że wnioskodawca często „działał z naruszeniem prawa” mogą być uznane za stwierdzenia faktów, nie posiadające dostatecznego oparcia w rzeczywistości. Trybunał zauważa jednak, że celem listu otwartego skarżącego było podanie w wątpliwość przydatności wnioskodawcy do pełnienia funkcji w lokalnym urzędzie publicznym, biorąc pod uwagę wieloletnie doświadczenie skarżącego w kontaktach z Urzędem Rejonowym, którego kierownikiem był pan S.L. Trybunał uważa, przeciwnie do sądów krajowych, że list otwarty skarżącego zawierał także twierdzenia, które można z pewnością uznać za sądy ocenne, takie jak to, że wnioskodawca „wykonywał swoje obowiązki nieudolnie”. W sekcji (c) oraz (d) listu otwartego skarżący przytoczył szczegółowe przykłady decyzji wydanych przez Urząd Rejonowy, które zostały następnie uchylone w postępowaniu odwoławczym. W tym względzie Trybunał zauważa także, że Sąd Apelacyjny, w swoim wyroku z dnia 12 października 1998 r. wyraźnie potwierdził, że większość decyzji, o których mowa w liście otwartym została skutecznie zaskarżona przez skarżącego. Z tego względu Trybunał jest zdania, że zarzuty skarżącego, że pan S. L. nie kierował Urzędem Rejonowym w sposób kompetentny, nie były pozbawione podstaw faktycznych. Pod tym względem Trybunał przypomina, że w społeczeństwie demokratycznym, władza publiczna i jej przedstawiciele podlegają w zasadzie stałemu nadzorowi ze strony obywateli oraz że każdy powinien mieć możliwość zwrócenia uwagi opinii publicznej na sytuacje, które uważa za bezprawne, pod warunkiem jednak, że robi to w dobrej wierze (*Vides Aizsardzības Klubs p-ko Łotwie*, nr 57829/00, § 46 *in fine*, 27 maja 2004). Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy nie można stwierdzić, że skarżący działał w złej wierze. Mając powyższe na uwadze, Trybunał uważa, że twierdzenia skarżącego nie stanowiły nieuzasadnionego ataku personalnego na pana S.L., lecz były częścią debaty dotyczącej kwestii będących przedmiotem zainteresowania publicznego.

55. Trybunał zauważa ponadto, że specyfika tej sprawy związana jest z uproszczonym charakterem postępowania, wszczętego przeciwko skarżącemu na podstawie Ordynacji wyborczej, która przewiduje bardzo krótkie terminy dokonywania czynności sądowych. Postępowanie to, jak podkreślił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, ma na celu zapewnienie właściwego przebiegu kampanii wyborczej, poprzez zapobieżenie naruszeniom praw osobistych kandydatów, które mogłyby wpłynąć na wynik wyborów. Trybunał zauważył, że uregulowania zawarte w takim postępowaniu uproszczonym, w okresie kampanii wyborczej (lokalnej

i krajowej) służą uzasadnionemu celowi, jakim jest zapewnienie rzetelności całego procesu wyborczego i jako takie nie mogą być kwestionowane z punktu widzenia zgodności z Konwencją. Jednocześnie, jakkolwiek pożądane może być szybkie rozpoznawanie sporów wyborczych, nie powinno ono skutkować nadmiernym ograniczeniem gwarancji proceduralnych przyznanych stronom takiego postępowania, w szczególności osobom, przeciwko którym jest prowadzone. Pod tym względem Trybunał zauważa, że w omawianym postępowaniu skarżący mocno opierał się na fakcie, że Urząd Rejonowy w Dzierżoniowie wydał wiele niekorzystnych dla niego decyzji, które następnie zostały uchylone w postępowaniu odwoławczym. Okoliczności te, które zostały odpowiednio udokumentowane przez skarżącego w toku postępowania, stanowiły podstawę jego krytycznych uwag dotyczących pana S.L., jako kierownika Urzędu Rejonowego. Trybunał zauważa jednak, że – jak się wydaje – ani Sąd Okręgowy, ani Sąd Apelacyjny nie zbadały dostatecznie dowodów przedłożonych przez skarżącego, które – przynajmniej w pewnym stopniu – można uznać za uzasadniające jego krytyczne uwagi o panu S.L. Z tego względu rzetelność postępowania może być podana w wątpliwość. Trybunał zwraca uwagę także, że wyrok Sądu Apelacyjnego został wydany w dniu 12 października 1998 r., jeden dzień po przeprowadzeniu wyborów lokalnych, przez co postępowanie przestało mieć jakiegokolwiek znaczenie dla perspektyw wyborczych skarżącego. Tym samym Sąd Apelacyjny nie dopełnił ustawowego obowiązku wydania wyroku w ciągu 24 godzin od momentu wniesienia odwołania. Trybunał zauważa, że w tych okolicznościach Sąd Apelacyjny mógł umorzyć postępowanie biorąc pod uwagę w szczególności fakt, że strona poszkodowana miała prawo wszczęcia przeciwko skarżącemu zwykłego postępowania cywilnego, w którym mogła dochodzić ochrony swoich dóbr osobistych.

56. Charakter oraz dotkliwość nałożonych sankcji są również czynnikami, które należy wziąć pod uwagę przy ocenie proporcjonalności ingerencji na podstawie art. 10 Konwencji. Zgodnie z Konwencją, przyznane z tytułu zniesławienia zadośćuczynienia lub środki podobne do tych zastosowanych w niniejszej sprawie, muszą cechować się rozsądnym związkiem proporcjonalności do doznanego uszczerbku na reputacji (zob. *Tolstoy Miloslavsky p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 13 lipca 1995 r., Seria A nr 316-B, § 49). W niniejszej sprawie skarżący został zobowiązany do umieszczenia sprostowania w prasie oraz zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 10,000 złotych [około 2,500 euro] tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową oraz kwoty 10,000 złotych na cele charytatywne. Trybunał zwraca uwagę, że obie należności stanowiły maksymalne kwoty, jakie mogły być nałożone na podstawie Ordynacji wyborczej w brzmieniu obowiązującym w tamtym czasie. Łączna kwota do zapłacenia była wyższa niż szesnaście średnich miesięcznych wynagrodzeń w tamtym czasie. Trybunał zauważa, że w dniu 26 lipca 2002 r. parlament znowelizował art. 72 Ordynacji wyborczej poprzez uchylenie przepisów, które umożliwiały wnioskodawcy dochodzenie zadośćuczynienia od uczestnika postępowania. Ponadto, Trybunał odnotowuje, że nakładając sankcje finansowe na skarżącego, sądy krajowe nie przedstawiły żadnego uzasadnienia dla nałożenia tych sankcji w maksymalnej ich wysokości oraz nie przeprowadziły żadnej oceny ich proporcjonalności. W takich okolicznościach Trybunał uznaje, że sankcje finansowe nałożone na skarżącego były zbyt wysokie (zob. *Independent News and Media i Independent Newspapers Ireland Limited p-ko Irlandii*, nr 55120/00, § 132, ETPC 2005-... (fragmenty)).

57. Mając powyższe na uwadze Trybunał uważa, że orzeczenia sądów krajowych wydane wobec skarżącego i nałożone na niego sankcje były nieproporcjonalne do uzasadnionego celu jakiemu miały służyć oraz że powody przedstawione przez sądy krajowe w celu uzasadnienia tych środków nie były „odpowiednie i wystarczające”. Zatem zarzucana ingerencja nie była „niezbędna w społeczeństwie demokratycznym” w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji.

58. Doszło zatem do naruszenia art. 10 Konwencji.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

59. Skarżący zarzucał również, na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, że w postępowaniu prowadzonym przeciwko niemu na podstawie art. 72 Ordynacji wyborczej naruszone zostało jego prawo do rzetelnego procesu, ponieważ ustawowe terminy przewidziane w tym postępowaniu były nierealne i negatywnie wpłynęły na jego możliwość dokonania czynności w sprawie. Stwierdził następnie, że sądy nie zbadały związku pomiędzy jego twierdzeniami a oficjalnymi decyzjami, na których twierdzenia te były oparte. Zarzucił także, że niesłusznie został pozbawiony dostępu do akt sprawy. Art. 6 ust. 1 przewiduje, w odpowiedniej części:

„1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego [...] rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez [...] sąd [...] przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”.

60. Rząd zakwestionował zarzuty skarżącego, że postępowanie było nierzetelne. Twierdził także, że skarżący nie wyczerpał środków krajowych, ponieważ nie złożył skargi konstytucyjnej. Skarżący nie zgodził się z twierdzeniami Rządu.

61. Trybunał stwierdza, że zarzut ten jest powiązany z zarzutami zbadanymi powyżej i z tej przyczyny musi zostać uznany za dopuszczalny.

62. Mając na uwadze swoje ustalenia co do art. 10 Konwencji (zob. pkt 57 i 58 powyżej) Trybunał nie uważa za konieczne badania, czy w tej sprawie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 (zob., m. in., *Jerusalem p-ko Austrii*, cyt. pow., § 51).

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

63. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda majątkowa

64. Skarżący żądał kwoty 32 019 złotych tytułem odszkodowania za szkodę majątkową wynikającą z naruszenia art. 6 ust. 1 i art. 10 Konwencji. Ta łączna kwota odpowiadała wartości dwóch należności zasądzonych od skarżącego (20 000 złotych), kosztów sądowych nałożonych na skarżącego przez Sąd Apelacyjny (1500 złotych) oraz opłat i kosztów nałożonych w postępowaniu egzekucyjnym, dotyczącym zapłaty zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową na rzecz pana S.L. (4019 złotych). Ponadto, skarżący zażądał zwrotu kosztów sądowych poniesionych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym (1000 złotych), Trybunałem Konstytucyjnym (1000 złotych) oraz przed Trybunałem w Strasbourgu (4500 złotych).

65. Rząd nie odniósł się do tych żądań.

66. Trybunał zauważa, że skarżący poniósł szkodę majątkową z tego tytułu, że nakazano mu zapłatę 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia na rzecz pana S.L. oraz 10 000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej, jak również 1500 złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Z tego względu przyznaje skarżącemu kwotę 5600 euro, która stanowi łączny ekwiwalent wymienionych powyżej wydatków, mając na uwadze bezpośredni związek tych żądań z naruszeniem art. 10 Konwencji, stwierdzonym przez Trybunał (zob. *Hrico p-ko Słowacji*, nr 49418/99, § 55, 20 lipiec 2004). Z drugiej strony, Trybunał nie stwierdza

istnienia takiego bezpośredniego związku pomiędzy stwierdzonym naruszeniem a kosztami i opłatami poniesionymi przez skarżącego w postępowaniu egzekucyjnym. Co do żądania związanego z reprezentacją prawną w postępowaniu krajowym i przed Trybunałem w Strasbourgu, mieszczą się one w kategorii „Koszty i wydatki” poniżej.

B. Szkoda niemajątkowa

67. Skarżący żądał łącznej kwoty 38 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową związaną z naruszeniem art. 6 ust. 1 oraz art. 10 Konwencji. Twierdził, że różne sankcje nałożone na niego przez sądy krajowe spowodowały uszczerbek dla jego reputacji osobistej oraz biznesowej. Skarżący zarzucał także, że w wyniku ogromnego obciążenia finansowego, wynikającego z kar finansowych nałożonych na niego w postępowaniu, miał problemy rodzinne i zdrowotne. Ponadto, skarżący stwierdził, że w wyniku utraty zaufania swoich klientów, został zmuszony do zaprzestania działalności biznesowej i stał się osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Dodatkowo, pan S.L. wszczął przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne, które wygenerowało dodatkowe koszty dla skarżącego pomimo faktu, że zamierzał zapłacić należną kwotę, ale nie był w stanie tego zrobić, ponieważ jego list do pana S.L., zawierający prośbę o podanie numeru konta bankowego, pozostał bez odpowiedzi. W końcu, skarżący podniósł, że szkoda niemajątkowa, jaką poniósł, związana była z utratą przez niego zaufania do wymiaru sprawiedliwości i zasady rządów prawa

68. Rząd podniósł, że samo stwierdzenie naruszenia będzie stanowiło dostateczne zadośćuczynienie. Alternatywnie poprosił Trybunał o oszacowanie kwoty zadośćuczynienia na podstawie orzecznictwa w podobnych sprawach oraz uwzględniając krajową sytuację ekonomiczną.

69. Trybunał uważa, że skarżący doznał szkody w wyniku naruszenia art. 10 Konwencji. Mając na uwadze charakter naruszenia stwierdzonego w niniejszej sprawie oraz orzekając na zasadzie słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu kwotę 2000 euro tytułem poniesionej szkody niemajątkowej

C. Koszty i wydatki

70. Skarżący żądał kwoty 1000 złotych tytułem kosztów reprezentacji prawnej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym, kwoty 1000 złotych tytułem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz kwoty 4500 złotych tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem.

71. Rząd twierdził, że koszty i wydatki powinny zostać zwrócone tylko w zakresie kosztów poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem, w wysokości rzeczywiście poniesionej oraz uzasadnionej co do wysokości.

72. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do zwrotu kosztów i wydatków tylko co do kwoty, co do której wykaże, że zostały one faktycznie poniesione, były konieczne i uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, mając na uwadze informacje znajdujące się w jego posiadaniu oraz wskazane powyżej kryteria, Trybunał przyznaje skarżącemu 250 euro tytułem jego kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym. Nie znajduje jednak podstaw aby zwrócić mu koszty poniesione w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, gdyż nie są one bezpośrednio związane z kwestiami rozstrzygniętymi przez Trybunał Praw Człowieka.

Jeśli chodzi o postępowanie strasburskie, Trybunał zauważa, że skarżącemu przyznana została przez Radę Europy pomoc prawna w wysokości 715 euro. Mając na uwadze wszystkie

stosowne czynniki, Trybunał uznaje za stosowne przyznać skarżącemu dodatkową kwotę 800 euro za postępowanie przed Trybunałem.

D. Odsetki za zwłokę

73. Trybunał uważa za słuszne, iż odsetki za zwłokę powinny być oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH WZGLĘDÓW, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje pozostałą część skargi za dopuszczalną;*
2. *Stwierdza, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji;*
3. *Stwierdza, że nie ma potrzeby badania zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji;*
4. *Stwierdza*
 - (a) że pozwane państwo jest zobowiązane do zapłaty skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia w którym wyrok stanie się ostateczny, zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 5600 euro (pięć tysięcy sześćset euro) tytułem szkody majątkowej, kwotę 2000 euro (dwa tysiące euro) tytułem szkody niemajątkowej oraz kwotę 1050 euro (tysiąc pięćdziesiąt euro) tytułem kosztów i wydatków, po przeliczaniu na walutę krajową pozwanego państwa po kursie w dniu płatności, łącznie z wszelkimi podatkami, które mogą być naliczone.
 - (b) od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne będą od wskazanej kwoty zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;
5. *Oddala pozostałe żądania skarżącego dotyczące zadośćuczynienia.*

Sporządzono w języku angielskim i zakomunikowano na piśmie w dniu 9 stycznia 2007, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Françoise ELEN-PASSOS
Zastępca Kanclerza

Nicolas BRATZA
Przewodniczący